

Darłowo ma swoje wino. Za nami IV Weekend Otwartych Winnic

written by Artur Wejnerowski | 17 sierpnia 2026



Przez trzy sierpniowe dni można było zobaczyć Darłowo z mniej oczywistej strony. Kilka kilometrów od centrum miasta, przy ul. Dębowej, między rzędami winorośli spotykali się mieszkańcy, turyści i ludzie zainteresowani tym, jak nad Bałtykiem powstaje wino. Winnica Szubert po raz kolejny włączyła się w Weekend Otwartych Winnic Pomorza Zachodniego. Była to czwarta edycja tego wydarzenia.

Od 14 do 16 sierpnia winnice w różnych częściach województwa otworzyły swoje tereny dla odwiedzających. Tegoroczna edycja objęła 17 gospodarstw. Formuła wydarzenia od początku pozostaje prosta: zamiast jednej dużej imprezy każde miejsce przyjmuje gości u siebie i pokazuje winiarstwo tam, gdzie rzeczywiście zaczyna się cały proces, czyli między krzewami winorośli i w winiarni.

Jednym z tych punktów było Darłowo.

W Winnicy Szubert przy Dębowej można było przejść między rzędami winorośli, spróbować produkowanych na miejscu win i porozmawiać o samej uprawie oraz produkcji. Dla części odwiedzających była to również okazja, by po raz pierwszy zobaczyć z bliska, że winiarstwo na Pomorzu Zachodnim nie jest już jedynie ciekawostką.

Darłowski przykład dobrze pokazuje skalę tej zmiany. Winnica Barbary i Mariusza

Szubertów zaczynała od około 0,25 hektara. Dziś zajmuje około 2 hektarów, a na miejscu powstała również winiarnia, w której produkowane i rozlewane jest wino. Uprawiane są tu odmiany Solaris i Muscaris przeznaczone do produkcji win białych oraz Cabernet Cortis, z którego powstaje wino czerwone.

Lokalny rodowód winnicy podkreśla również jej znak. Na etykietach znalazł się Pomnik Rybaka z darłowskiego rynku, jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli miasta. W ten sposób produkt powstający na obrzeżach Darłowa pozostaje jednoznacznie związany z miejscem swojego pochodzenia.

Weekend Otwartych Winnic ma przy tym charakter bardziej turystyczny niż targowy. Nie chodzi o ustawienie producentów obok siebie przy stoiskach, lecz o przyjazd bezpośrednio do gospodarstwa. Goście mogą zobaczyć krzewy, miejsce produkcji i porozmawiać z ludźmi, którzy przez cały rok zajmują się winoroślą. Wstęp do uczestniczących w wydarzeniu winnic był bezpłatny.

Dla Winnicy Szubert nie był to pierwszy udział w tej inicjatywie. Darłowska winnica gości Weekend Otwartych Winnic od 2024 roku. Rok temu trzydniowe spotkanie połączono z koncertami, a dojazd ułatwiał bezpłatny transport z Darłowa i Darłówka. Wówczas w Winnicy Szubert wystąpili Thomas Grotto oraz Karolina Arczewska i Marcin Wincenciak.

Tegoroczna, czwarta edycja potwierdziła przede wszystkim, że winiarski punkt na mapie Darłowa nie jest już jednorazowym eksperymentem. Winnica Szubert należy do Stowarzyszenia Winnice Pomorza Zachodniego i pojawia się obok producentów działających m.in. w okolicach Szczecina, Pyrzyc, Stargardu czy południowej części województwa. Podczas majowego Festiwalu Wina Pomorza Zachodniego na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie była jednym z 19 prezentujących się gospodarstw.

Jeszcze kilka lat temu połączenie Darłowa i winiarstwa mogło brzmieć zaskakująco. Dziś przy Dębowej rosną kolejne rzędy winorośli, na miejscu działa winiarnia, a Darłowo ma swojego przedstawiciela w regionalnym środowisku producentów wina.

I chyba właśnie to jest najciekawszym śladem pozostawionym przez tegoroczny Weekend Otwartych Winnic. Nadmorskie miasto, kojarzone przede wszystkim z portem, plażami i rybołówstwem, dopisuje do swojej turystycznej mapy jeszcze jeden, znacznie

młodszy adres.

























